

## Istota modlitwy

Św. Jan Chryzostom zostawił nam w darze przepiękną sentencję na temat modlitwy: *Nie ma nic bardziej potężnego nad modlitwę, niczego nie można z nią porównać.* Modlitwa jest i darem, i przywilejem człowieka. W naturze swej człowiek posiada zdolność do osobowego dialogu, a więc także do dialogu z Bogiem. Dialog ten realizuje się przede wszystkim dzięki modlitwie. Ze zjawiskiem modlitwy spotykamy się u wyznawców wszystkich religii,<sup>6</sup> lecz w odróżnieniu od nich modlitwa chrześcijanina ma sobie właściwy charakter. Dokonywa się ona **w imię Chrystusa** (por. J 14,14; 15,16; 16,24). Chrześcijanin jest człowiekiem, który modli się *w imię Jezusa Chrystusa*, tzn. **wraz z Chrystusem, w Nim i przez Niego.** Ten, kto się modli, wyraża najwznioślejsze swoje podobieństwo do Boga. Równocześnie ujawniają się dwa ważne wymiary: **1.** Pomaga dostrzec człowiekowi jego małość i kruchość wobec wielkości i świętości Boga. **2.** Wynosi człowieka ponad wszystkie stworzenia i stawia go przed obliczem swego Stwórcy, pozwalając na bliskie z Nim obcowanie.

### Pojęcie modlitwy

Czym jest modlitwa? Istnieje wiele prób określenia modlitwy. Św. Jan Damasceński mówi, że *modlitwa jest wzniesieniem serca ku Bogu.* Zdanie to mówi bardzo wiele, ale nie wszystko. Św. Teresa od Jezusa określa modlitwę jako *rozmowę z Tym, o którym wiem, że mnie miłuje.* Jest to niezwykle zdumiewająca prawda, że **przez modlitwę obcuję z Bogiem.** On jest blisko mnie, chociaż Go nie widzę. Mogę z Nim rozmawiać jak przyjaciel z Przyjacielem. W głębokim



przeświadczeniu wiary nawiązuję z Nim duchową więź; jest to atmosfera bliskości i przyjaźni. Św. Augustyn tak charakteryzuje tę atmosferę: *Twoja modlitwa jest rozmową z Bogiem. Gdy czytasz (Pismo święte), Bóg mówi do ciebie, gdy modlisz się, ty mówisz do Boga.* Bóg jest blisko nas, *bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy* (Dz 17,28).

#### a. Święty dialog.

Wynika stąd, że modlitwa jest dialogiem. Bóg jawi się jako Partner, który pragnie mnie dla mnie samego, bo jestem Jego dzieckiem z Jego szczególnego miłosierdzia. Jest to więc dwustronna rozmowa dziecka z Ojcem. Dlatego samo np. czytanie najbardziej wzniosłych tekstów jeszcze nie będzie modlitwą. Nie będzie też nią rozważanie o Bogu ani też dyskusja na tematy

teologiczne. Z chwilą jednak gdy treści te przenikną do serca i rozpocznie się rozmowa z Bogiem, uwielbianie Go, podziw, przepraszenie lub dziękczynienie itp. – wtedy będzie modlitwa.

Trzeba też pamiętać, że nie człowiek rozpoczyna modlitewny dialog, ale właśnie Bóg. To On uprzedza nas swoją łaską, wzbudza ducha modlitwy. To jest ważne. Modlitwa jest łaską i o tę łaskę trzeba prosić Ducha Świętego, który jest jej natchnieniem i Kierownikiem. Ponieważ Duch Święty działa przede wszystkim w Sakramentach świętych, przeto jak najczęstsze korzystanie z sakramentu pokuty i pojednania, zwłaszcza życie Eucharystią, warunkuje pogłębienie modlitwy, ta zaś przyczynia się do rozwoju życia sakramentalnego.

#### b. Istotne czynniki rozwoju modlitwy.

Oprócz Sakramentów świętych, głównymi czynnikami rozmowy z Bogiem są **wiara, nadzieja i miłość.** W Liście do Hebrajczyków czytamy: *Bez wiary... nie można podobać się Bogu. Przystępujący bowiem do Boga musi wierzyć, że Bóg jest i że wynagradza tych, którzy Go szukają* (11,6). Św. Augustyn stwierdza, że w modlitwie *wypowiadają się trzy cnoty teologalne: wiara, nadzieja i miłość modlą się.* Stąd wynika, że cnoty te i modlitwa są **współzależne.** Modlitwa czerpie swe życie z cnót boskich, a one – z modlitwy. **Wiara** bez modlitwy byłaby tylko wiedzą o Bogu, a **nadzieja** - bezsilna; brak by im było cechy wytrwałości, która zawiera się w słowach Jezusa Chrystusa: *Proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam* (Łk 11,9). **Miłość** byłaby bez wyrazu, tzn. bez osobowego spotkania się z Bogiem.

Wymienione tu trzy cnoty teologalne są „duszą” każdego rodzaju modlitwy; czy to będzie modlitwa prośby, czy dziękczynna, czy uwielbiana; indywidualna lub wspólnotowa itp. Zabiegajmy o rozwój tych cnót. Św. Paweł kończy swój przepiękny hymn o miłości w sposób następujący: *Teraz więc trwają wiara, nadzieja i miłość: z tych zaś największą jest miłość* (1 Kor 13,13).

Ks. Włodzimierz Wielgat

„Ten, kto traci pieniądze – traci dużo.  
Ten, kto traci przyjaciela – traci więcej.  
Ten, kto traci ducha – traci wszystko”.

(Przysłowie hiszpańskie).

„Perge pati patiens, pariet patientia palmam”.

(Cierp odważnie, a cierpliwość zrodzi palmę).

(Przysłowie łacińskie).